

<i>Sygn. akt</i>	<i>II AKa 38/14</i>
------------------	---------------------

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ			
		Dnia	2 czerwca 2014 r.
Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w Rzeszowie			
w składzie:			
	Przewodniczący:	SSA Stanisław Sielski	
	Sędziowie:	SSA Zbigniew Różański SSA Piotr Moskwa (spr.)	
	Protokolant:	st. sekr. sądowy	Paweł Szemberski
przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie			
- Stanisława Rokity			

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r.

sprawy **W. I.** oskarżonego z art. 258 § 1 k.k.

w zw. z art. 65 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. akt II K 11/13

I. **u c h y l a** zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.
postępowanie karne przeciwko W. I. o przestępstwo

z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. **u m a r z a**,

II. kosztami procesu **o b c i ą ż a** Skarb Państwa,

III. **z a s ą d z a** od Skarbu Państwa na rzecz W. I. kwotę 5 880 zł (pięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie obrońcy.

Sygn. akt II AKa 38/14

UZASADNIENIE

W. I. został oskarżony o to, że w okresie od lipca 2007 roku do 26 listopada 2008 r., w K., woj. (...), wspólnie z J. B., M. D., A. S., S. F., R. W., K. S., R. C., M. M., A. K. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, brał udział w kierowanej przez K. B. i E. K. zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na ułatwianiu uprawiania prostytucji i czerpaniu korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez kobiety zatrudnione w agencji towarzyskiej (...) działającej pod nazwą (...) P.(...), K. ul. (...),

to jest o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Krośnie wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. akt II K 11/13

I. uznał oskarżonego W. I. za winnego tego, że w okresie od lipca 2007 roku do 26 listopada 2008r., w K., woj. (...), godząc się na popełnianie przestępstw przez K. B., polegających na ułatwianiu uprawiania prostytucji i czerpaniu korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez kobiety zatrudnione w agencji towarzyskiej (...) działającej pod nazwą (...) P. (...) (...), K. ul. (...), ułatwił ich popełnienie, w szczególności pomógł w podjęciu przez A. T. (1) i A. K. (2) pracy w wyżej wymienionej agencji oraz pomagał w wystawianiu dokumentów potrzebnych do przyjazdu i zalegalizowania pobytu zatrudnionych w agencji kobiet w Polsce, to jest przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k.

i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k., skazał go na karę 5 /pięciu/ miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 2 /dwóch/ lat,

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę 50 /pięćdziesięciu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 zł /dwudziestu złotych/,

IV. na podstawie art. 63 § 2 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 listopada 2008 r. do dnia 2 grudnia 2008 r., przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny,

V. na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 2 pkt 2 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 220 zł /dwieście dwadzieścia złotych/.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności naruszenie przepisów:

a) art. 5 § 1 k.p.k. przez naruszenie zasady domniemania niewinności

i przyjęcie winy oskarżonego W. I. pomimo, iż вина ta nie została udowodniona przekonującymi dowodami,

b) art. 5 § 2 k.p.k. przez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a w szczególności przyjęcie przez Sąd I instancji, że wzory zaproszeń jakie znajdowały się w laptopie oskarżonego zostały wykorzystane przez K. B. – pomimo braku na to jakichkolwiek dowodów oraz przez przyjęcie, że oskarżony W. I. proponując A. T. (2) pracę w agencji (...) miał świadomość, że będzie ona tam pracowała w charakterze prostytutki a nie w charakterze tancerki – striptzerki,

c) art. 7 k.p.k. przez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów

z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności:

- bezpodstawne przyjęcie, że z samego faktu, iż w laptopie oskarżonego znajdowały się wzory zaproszeń wynika, iż pomagał on K. B. w „wystawianiu dokumentów potrzebnych do przyjazdu

i zalegalizowania pobytu zatrudnionych w agencji kobiet w Polsce” – pomimo, iż brak jakichkolwiek dowodów na to, że wzory tych zaproszeń zostały kiedykolwiek wydrukowane, przekazane K. B. i przez niego wykorzystane,

- bezpodstawne przyjęcie, iż z samego faktu, że W. I. wiedział lub domyślał się, że w agencji (...) zatrudnione kobiety świadczą również usługi seksualne w charakterze prostytutek, to proponując pracę A. T. (2) (która w K. w klubie go-go była tancerką) wiedział, że u K. B. nie będzie ona pracowała

w charakterze tancerki, ale że będzie również świadczyła usługi seksualne jako prostytutka,

- błędne przyjęcie, że grzecznościowe przywiezienie A. T. (2)

i A. K. (2) z R. do K. (na ich prośbę), oraz późniejsze (również grzecznościowe) odwiezienie A. T. (2) z córką na Ukrainę „stanowiło pomoc” w podjęciu przez w/w kobiety pracy w agencji (...).

2. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na treść tego orzeczenia, a będące rezultatem naruszenia w/powołanych przepisów k.p.k., a w szczególności błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że:

a) oskarżony rzeczywiście pomógł w podjęciu przez A. T. (2)

i A. K. (2) pracy w agencji (...),

b) oskarżony pomagał w wystawianiu dokumentów potrzebnych do przyjazdu i zalegalizowania pobytu zatrudnionych w agencji (...) kobiet w Polsce,

c) oskarżony ułatwił popełnienie przez K. B. przestępstw polegających na ułatwianiu uprawiania prostytucji i czerpaniu korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez kobiety zatrudnione w agencji (...).

Z ostrożności procesowej nawet przy przyjęciu, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na zasadzie art. 438 pkt 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

3. naruszenie przepisów prawa materialnego a w szczególności art. 66 i nast. k.k., przez nie zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania pomimo, iż zaistniały do tego wszelkie ustawowe warunki.

Wskazując na powyższe wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa oraz o zasądzenie na rzecz oskarżonego zwrotu kosztów obrony według norm przepisanych

ewentualnie o

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi

I instancji do ponownego rozpoznania

ewentualnie z ostrożności procesowej o:

3. zmianę zaskarżonego wyroku przez warunkowe umorzenie postępowania w stosunku do oskarżonego W. I..

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, co następuje:

Nie wdając się w ocenę zasadności zarzutów podnoszonych przez obrońcę oskarżonego zwrócić należy uwagę na okoliczność, która musiała zostać uwzględniona przez Sąd odwoławczy z urzędu i w konsekwencji doprowadzić do kasatoryjnego rozstrzygnięcia tego Sądu.

Podstawowym bowiem problemem wymagającym rozważenia w tej sprawie jest problem tożsamości czynu zarzucanego w akcie oskarżenia z czynem, który na podstawie ustalonych przez sąd faktów, przypisano oskarżonemu. Sąd Okręgowy uznał, że tożsamość ta w odniesieniu od oskarżonego została zachowana, biorąc pod uwagę skazanie z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k., w sytuacji gdy w akcie oskarżenia W. I. zarzucono popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.

Oceniając tę kwestię na wstępie przypomnieć wypada, że zagadnienie tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego, związane z zachowaniem zasady skargowości (zasady niezmienności przedmiotu postępowania), należy w procesie karnym do trudnych zagadnień, rodzących szereg problemów w praktyce orzeczniczej. Potwierdza to fakt, że do chwili obecnej zarówno praktyka, jak i doktryna nie sformułowały ścisłej, a przy tym uniwersalnej reguły pozwalającej na łatwe zbadanie, czy tożsamość ta została zachowana. Każdorazowo więc konieczne jest dokonywanie indywidualnej analizy w odniesieniu do konkretnego przypadku z uwzględnieniem ustalonych faktów dotyczących podmiotu i przedmiotu przestępstwa, czasu i miejsca jego popełnienia oraz porównania zakresu wspólnych dla czynu zarzucanego i przypisanego znamion czynu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano przy tym, że nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia i naruszenia tym samym zasady skargowości dokonanie odmiennych niż przyjęte w zarzucie ustaleń faktycznych co do tego samego zdarzenia, np. w zakresie daty czy okresu popełnienia przestępstwa, miejsca jego popełnienia, ilości i wartości przedmiotu przestępstwa, zachowania poszczególnych sprawców czy tożsamości osoby pokrzywdzonej przestępstwem przeciwko mieniu (zob. np. wyrok SN z dnia 4 stycznia 2006 r., IV KK 376/05, R-OSNKW 2006, poz. 35). Podkreśla się także, że sąd nie jest związany opisem czynu zarzucanego, a po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności może i powinien nadać mu w wyroku dokładne określenie (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), które może odbiegać od opisu czynu przyjętego w akcie oskarżenia. Zmiana kwalifikacji prawnej dopuszczalna jest także w granicach oskarżenia i nie decyduje o tym zbieżność opisu czynu ze wszystkimi czynnościami sprawczymi mogącymi wchodzić w zakres danego zdarzenia. Tak więc ramy zakreślone w zarzucie (także w uzasadnieniu) aktu oskarżenia wyznaczają zakres tożsamości "zdarzenia historycznego", które w zależności od konkretnej sytuacji faktycznej może być podciągnięte pod właściwy przepis prawa karnego materialnego (zob. postanowienie SN z dnia 19 października 2006 r., II KK 246/06, LEX nr 202125).

O tym, czy sąd "utrzymał się" w wyroku skazującym w granicach skargi decyduje zatem ostatecznie tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Zakres znaczeniowy terminu "zdarzenie historyczne" jest przy tym stosunkowo szeroki i obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne, w którego przebiegu oskarżyciel dopatruje się przestępstwa. Zdarzenie historyczne to pojęcie o szerszym znaczeniu aniżeli pojęcie "czynu" oskarżonego, polegającego na jego konkretnym działaniu lub zaniechaniu. Sąd zatem może inaczej pod względem faktycznym w porównaniu z twierdzeniami oskarżyciela, w szczególności zawartymi w akcie oskarżenia, dokonać ustaleń w sprawie, nadać inną, łagodniejszą lub surowszą kwalifikację prawną stosowną do ustalonego stanu faktycznego, który może być niezgodny z twierdzeniami oskarżyciela. Identyczność czynu jest jednak wyłączona, jeśli w porównywalnych jego określeniach zachodzą tak istotne różnice, że według rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenia tego samego zdarzenia faktycznego (zob. postanowienie SN z dnia 29 kwietnia 2010 r., III KK 368/09, LEX nr 584761).

Odwołanie się do rozsądnej życiowej oceny (tak również M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1971, s. 280) zdaje się świadczyć o niemożności stworzenia uniwersalnej i niezawodnej metody badania tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego. Pomocniczo można w tym zakresie stosować tzw. test powtórnego oskarżenia, sprowadzający się do odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku uznania, że czyn przypisany wychodziłby poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela, możliwe będzie ponowne oskarżenie tej samej osoby o ten "nowy" czyn. Test ten jednak także nie ma charakteru uniwersalnego i nie pozwala na każdorazowe kategoryczne rozstrzygnięcia. Konkludując tę część rozważań, stwierdzić należy, że tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego badana być powinna indywidualnie, w odniesieniu do konkretnych ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, z odwołaniem do pojęcia zdarzenia historycznego i jego granic oraz do rozsądnej życiowej oceny, nie tylko przy tym sądu i stron czy uczestników postępowania, ale i hipotetycznego postronnego obserwatora procesu.

Tożsamość (identyczność) czynu będzie więc wyłączona w przypadku odmienności podmiotów czynu i różności dóbr prawnych naruszonych czynem oraz w przypadku różnicy co do osoby pokrzywdzonego. Ta ostatnia różnica będzie jednak wykluczać tożsamość czynu tylko w przypadku, gdy łączyć się będzie z ustaleniem także innych różnic, na przykład co do miejsca zdarzenia, czasu czynu, przedmiotu wykonawczego lub ustawowych znamion czynu (zob. M. Cieślak: op. cit., s. 279).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę należy na odmiennność przedmiotu ochrony pomiędzy przestępstwem zarzucanym oskarżonemu w akcie oskarżenia, a przestępstwem które mu przypisano. Pierwsze z nich ma przecież za zadanie ochronę porządku publicznego, drugi natomiast z założenia ma chronić wolność seksualną i obyczajność. Ta odmiennność przedmiotów ochrony może już wzbudzać wątpliwości w zakresie dotyczącym zachowania przez Sąd Okręgowy zasady identyczności czynu.

Nie jest to oczywiście jedyna przesłanka, która przemawiała w ocenie Sądu odwoławczego za przyjęciem, iż Sąd Okręgowy zmieniając opis i kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu przekroczył granicę związane z jego tożsamością z czynem zarzucanym w akcie oskarżenia.

Rozwijając ten wątek w pierwszej kolejności przypomnieć należy wypracowane w orzecznictwie zasady odpowiedzialności członków grup przestępczych i wynikający z nich charakter przestępstwa z art. 258 k.k. Jednolicie bowiem przyjmuje się, że branie udziału w zorganizowanej grupie nie jest aktywnością człowieka przejawiającą się jako jego działanie. Na gruncie dotychczasowego orzecznictwa oraz poglądów doktrynalnych ukształtował się bowiem pogląd, że udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa jest występkiem formalnym. Oznacza to, że do wypełnienia znamion tego typu przestępstwa wystarcza sama bierna przynależność bez popełnienia jakichkolwiek innych czynów zabronionych. Nie jest konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących czy mechanizmów funkcjonowania. Wystarczy gotowość sprawcy do spełniania zadań służących tej grupie, której świadomość istnienia ma sprawca (por. wyroki: Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 19 grudnia 2003 r. w sprawie II AKa 257/03, KZS 2004/4/41, Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27 września 2001 r. w sprawie II AKa 150/01, Prok. Pr. 2002/7-8/30, Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 25 marca 1999 r. w sprawie II AKa 45/99, OSA 2000/2/15, wyrok s. apel. w Krakowie z dnia 19 grudnia 2003 r., sygn. II AKa 257/03, KZS 2004/4/41, a także C. S., Zorganizowana grupa i związek przestępny w polskim prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa (...), (...) 1997/2/16). Przy takim rozumieniu pojęcia "udziału w grupie" nie może być żadnych wątpliwości, że udział ten nie może być oceniany przez pryzmat konkretnych działań. Popełnione zaś przez grupę przestępstwa pozostają z przestępstwem z art. 258 k.k. w zbiegu realnym (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 29-10-2012 r., sygn. akt, II AKa 212/12).

Omawiając dalej problem tożsamości czynu zwrócić uwagę należy na reguły konsumpcji obowiązujące w polskim prawie karnym, które znajdują zastosowanie, gdy zakwalifikowanie zachowania sprawcy z jednego ze zbiegających się przepisów czyni zbędnym, z punktu widzenia potrzeby oddania zawartości kryminalnej, kwalifikowanie go z drugiego przepisu. Tak postrzegana zbędność kwalifikowania czynu z obu przepisów prawa materialnego zachodzi zaś wtedy, gdy realizacja znamion jednego czynu zabronionego, zawiera zarazem wypełnienie znamion drugiego czynu zabronionego". Zgodnie z tymi regułami popełnienie czynu zabronionego dla którego utworzono grupę w rozumieniu art. 258 § 1 k.k., nie pochłania (w ramach zbiegu pozornego), występkę przynależności do owego

związku. Są to dwa przestępstwa zbiegające się realnie. Trzeba przecież uwzględnić w tych ocenach, o czym już wyżej wspomniano, iż przestępstwo udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnienie przestępstwa jest przestępstwem formalnym. Do wypełnienia znamion tego typu przestępstwa wystarcza sama bierna przynależność - bez popełnienia jakichkolwiek innych czynów zabronionych. Jest to przestępstwo o charakterze trwałym, gdyż stan bezprawny utrzymuje się tak długo, jak długotrwale przynależność do grupy się utrzymuje - i nie wymaga absolutnie dokonywania innych przedsięwzięć naruszających prawo. Takie pojmowanie treści tego przepisu powoduje, że zakwalifikowanie zachowania sprawcy z art. 258 k.k. nie powoduje pochłonięcia przestępstw - popełnionych w ramach grupy - jako przejawu realizacji jej celu. Przeciwnie, przestępstwa popełniane w ramach grupy powinny być kwalifikowane według przepisów, których znamiona wyczerpuje zachowanie sprawcy pomimo tego, że podjęte zostały w ramach grupy, jako przejaw realizacji jej celu. To ostatnie przewinienie, co wyżej wykazano, jest bowiem występkiem bezskutkowym, a popełnienie przestępstwa będącego formą realizacji celu grupy, nie jest jego skutkiem. Jest więc to przestępstwo, które pozostaje w zbiegu realnym z innymi przestępstwami popełnionymi w czasie przynależności do grupy, w tym również z przestępstwami popełnionymi w ramach realizacji celu grupy.

Skoro więc, jak wyżej wykazano, branie udziału w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa nie obejmuje konieczności dokonywania tych przestępstw, a nawet szerzej - podejmowania jakiejkolwiek działalności zmierzającej do realizacji celu, dla którego grupa powstała, a popełniane w ramach grupy przestępstwa nie są pochłaniane przez przestępstwo udziału w niej bezspornym jest, że udział w grupie nie jest związany z jakąkolwiek aktywnością przestępczą. W tym stanie rzeczy nie może budzić wątpliwości, że do skazania oskarżonego za czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. doszło poza granicami oskarżenia, zakreślonymi zdarzeniem faktycznym wskazanym przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia.

Pierwotnym bowiem warunkiem pozostania w granicach oskarżenia, o których mowa w art. 399 § 1 k.p.k., jest istnienie (zachowanie) choć części wspólnych znamion czynu zarzucanego i przypisanego. Podstawa faktyczna odpowiedzialności, na której zbudowane zostało oskarżenie, tylko wtedy nie ulegnie zmianie, "gdy choćby część działania lub zaniechania przestępnego pokrywa się z działaniem lub zaniechaniem przestępczym" zarzuconym w akcie oskarżenia (S. Śliwiński: *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 447).

Tak więc, określenia (opis) czynu zarzucanego i przypisanego muszą mieć jakiś wspólny obszar, wyznaczony cechami (znamionami) tych czynów. Chociażby fragmenty obrazów czynów muszą się nakładać, aby pozostać w granicach wskazanych w art. 399 § 1 k.p.k. Sytuacja tak nie zachodzi w niniejszej sprawie, pomimo iż czasokres przestępstwa zarzucanego pokrywa się z czasokresem przestępstwa przypisanego. Pozostałe jednak cechy są odmienne skoro udział w grupie jest przestępstwem formalnym i w sytuacji gdyby oskarżonego uznano winnym popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. mógłby on oddzielnie odpowiadać za czyn, który przypisano mu w wyroku.

Powracając więc do początkowych rozważań dotyczących tożsamości czynu i wskazanego tam "testu powtórnego oskarżenia", należy przyjąć, że oskarżyciel publiczny mógłby powtórnie oskarżyć W. I. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k., związany z przedmiotową sytuacją faktyczną, po uniewinnieniu go od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.

Na zakończenie przypomnieć jeszcze wypada że pierwotnie w akcie oskarżenia prokurator zarzucał W. I. również to, że w okresie maja-czerwca 2008 roku w K. (Ukraina) i K. województwa (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał z K. B. handel ludźmi w ten sposób, że po uprzednim zawarciu umowy z K. B. w tym na werbowanie kobiet do pracy w prowadzonej przez K. B. agencji towarzyskiej (...) świadczącej usługi seksualne działającej pod nazwą (...) pokoje noclegowe i działalność rozrywkowa, K. ulica (...) P, nakłonił A. T. (2) do pracy w wyżej wymienionej agencji jako tancerki, zorganizował jej przyjazd, a następnie przekazał K. B., który zalegalizował jej pobyt w Polsce i zatrudnił w agencji, gdzie świadczyła usługi seksualne, za co uzyskał korzyść majątkową w nieustalonej wysokości to jest popełnienie przestępstwa z art. 189a § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Od zarzutu tego W. I. został uniewinniony, a prokurator nie zaskarżył wyroku w tym zakresie. Dlatego też to rozstrzygnięcie uprawomocniło się. Wydaje się jednak, że przekształcenie zarzutu, jakie miało miejsce w niniejszym

postępowaniu bardziej odpowiadałoby zarzutowi z art. 189a § 1 k.k. stawianemu oskarżonemu pierwotnie. Ponieważ jednak, jak już wcześniej wspomniano, orzeczenie w tym przedmiocie uprawomocniło się szersze rozważanie tej kwestii jest bezprzedmiotowe.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie 17 § 1 pkt 9 k.p.k. postępowanie karne przeciwko W. I. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art 204 § 2 k.k. umorzył. Pewne wątpliwości Sądu odwoławczego budziła kwestia, czy w omawianym przypadku nie byłoby bardziej właściwym rozstrzygnięciem uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji, przy braku apelacji na niekorzyść oskarżonego w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., nie miał by jednak innej możliwości jak wydać wyrok uniewinniający. W tym stanie rzeczy, skoro doszło do nieuprawnionego przekształcenia przedmiotu procesu, Sąd Apelacyjny uznał, iż wystarczającym będzie uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania przedmiocie przestępstwa, które przypisano oskarżonemu. De facto bowiem W. I., co wynika zarówno z treści wyroku jaki i jego pisemnych motywów, uniewinniono od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. Uchylenie więc tej sprawy do ponownego rozpoznania, tylko w celu wydania przez Sąd I instancji wyroku uniewinniającego, byłoby zbędnym formalizmem procesowym i w związku z tym na podstawie powołanych w wyroku przepisów orzeczono o umorzeniu postępowania.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia było obciążenie kosztami procesu Skarbu Państwa i zasądzenie na rzecz oskarżonego zwrotu wydatków związanych z udziałem w postępowaniu obrońcy. Na wydatki te składają się należności obrońcy z tytułu udziału na 25 terminach rozprawy w pierwotnym postępowaniu ($600 \text{ zł} + 24 \times 120 \text{ zł} = 3480 \text{ zł}$), udział na 6 terminach rozprawy ponownej przed Sądem I instancji ($600 \text{ zł} + 5 \times 120 \text{ zł} = 1200 \text{ zł}$) i dwukrotnym udziale w postępowaniu odwoławczym ($2 \times 600 \text{ zł} = 1200 \text{ zł}$).